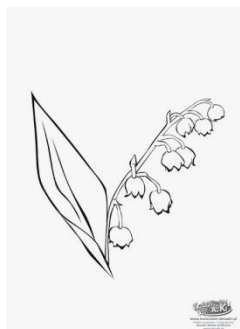


PRYMUSEK



Idzie wiosna!



Za oknami króluje jeszcze zima, przymrozki w nocy nadal dają nam się we znaki, jednak wiosnę czuć już w powietrzu, szczególnie w pogodne i słoneczne dni. Spragnieni pięknej pogody i powrotu ciepłych miesięcy szukamy w ogrodzie dowodów na to, że wiosna nadejdzie już niedługo.

Pierwszymi jej zwiastunami są **krokusy i przebiśniegi**, które potrafią kwitnąć nawet pod cienką śniegową pierzynką.



PRZEBIŚNIEG

www.SuperKid.pl

2

Nie da się ukryć – wiosna tuż, tuż!

Nareszcie wiosna!
Uroczy śpiew ptaków... ciepłe promienie słońca... i wspaniałe święto – idealne do wręczania słodkich bukiecików!

DZIEŃ KOBIET!



PIERWSZE ZWIASTUNY WIOSNY

W ŚWIECIE ROŚLIN

Krokusy, zwane także **szafranami**, to niewysoka roślina osiągająca około 15 centymetrów wysokości.

Kolorowe kwiaty już w lutym i marcu zdobią rabaty, często krokusy sadzone są także w obrębie trawników.

Oprócz **walorów ozdobnych** szafran ma także ważną rolę w **sztuce kulinarnej** – znamiona słupka tej rośliny to **najdroższa na świecie przyprawa**. Aby uzyskać kilogram szafranu, potrzebne jest aż **150 000 kwiatów!** Szafran nadaje potrawom

intensywną, żółto-pomarańczową barwę, jednak dodany w zbyt dużej ilości powoduje gorycz.



Przebiśniegi pojawiają się w

podobnym czasie jak krokusy i razem z nimi stanowią pierwszą oznakę kapitulacji zimy. **Śnieg im nie przeszkadza**, łapią pierwsze ciepłe promienie słoneczne i zdobią już nasze ogrody.

Przebiśniegi naturalnie występują w poszyciu leśnym, w Polsce można ten gatunek spotkać w stanie dzikim, trzeba jednak pamiętać, że jest on chroniony i nie wolno go zrywać. Przebiśnieg to jednak przede wszystkim **roślina ozdobna**.

Informacje pochodzą ze strony:

<http://www.iagram.com.pl/blog/index.php>

W ŚWIECIE PTAKÓW

Bocian biały

Ptak gnieźdzący się w okolicach obfitujących w bagna, łąki, pastwiska i ugory. Całe upierzenie ma białe, jedynie lotki czarne, dziób i nogi czerwone. Młode mają dziób i nogi czarne.

Głównym pożywieniem są owady, zwłaszcza pasikoniki, szarańcze i chrząszcze, a także myszy, norniki, krety i jaszczurki. Przylot w połowie **kwietnia**, odlot w drugiej połowie sierpnia. Zimuje w Afryce.

Słowik rdzawy

Zamieszkuje wilgotne, niezbyt rozległe zadrzewienia o gęstym podszyciu i runie, parki, ogrody, kępy zadrzewień przy miedzach i łąkach, wśród wilgotnych pól oraz zarośla nad wodami. Odżywia się owadami.

Charakteryzuje się bardzo melodyjnym śpiewem.

Przylatuje w **kwietniu**, a

odlatuje w

sierpniu. Jest chroniony.



Wilga

Występuje na obrzeżach dużych kompleksów lasów liściastych i mieszanych, w zadrzewieniach śródpolnych oraz sadach, ogrodach i parkach. Wilga odżywia się owadami i jagodami. Gnieździ się w rozwidleniu gałązek w koronach drzew, daleko od pnia. Zimuje w Afryce i Indiach. Jest chroniona.

Skowronek

Wiosną jest jednym z pierwszych ptaków powracających z południa. Występuje w całym kraju na polach, łąkach, pastwiskach, spotykany także na torfowiskach, wydmach i dużych porębach. Zachwyca swoim donośnym i melodyjnym śpiewem.

Szpak

Występuje w miastach i na terenach rolniczych, gnieździ się również w obfitujących w dziuple lasach. Szpaki tworzą duże zgrupowania, liczące nawet kilkaset tysięcy osobników. Jest ogólnie znany jako złodziej wiśni.

Rudzik

Żyje w lasach i parkach. Gniazdo ściele w gęstwinie, wśród mchu,

przy samej ziemi. Żywi się owadami. Śpiewa swoją perlistą

piosenkę przed samym zachodem słońca. Gości u nas od marca do października.

Kukulka

Gniazda nie ściele, gdyż swoje jajo podrzuca różnym drobnym ptaszkom. Żywi się owadami, a najbardziej lubią owłosione żarłoczne gąsienice, których inne ptaki nie jedzą. Kuka tylko samiec. Przylatuje do nas w kwietniu z ciepłych krajów, a odlatuje w sierpniu.

Jaskółka brzegówka

Zamieszkuje otwarte przestrzenie poprzecinane jarami, stromymi brzegami rzek i ziemnymi urwiskami. Żywi się muchami i komarami chwytanymi w powietrzu. Przylatuje w kwietniu, odlatuje we wrześniu.

W ŚWIECIE ZWIERZĄT

Nadejście wiosny wyczuwają także zwierzęta. Zaczynają być bardziej ożywione, chętniej się przemieszczają. W dzień temperatura jest wyższa, noc są mniej uciążliwe, a to doskonale wpływa na nastroje zwierzyny.

Okres wiosenny to dodatkowo początek intensywnego linienia psów i



kotów. Linienie jest naturalnym procesem całkowitej wymiany okrywy włosowej, potrzebnym by dostosować ją warunków atmosferycznych. Proces ten szczególnie odczuwają opiekunowie psów z obfitym podszerstkiem.

Najskuteczniejszą metodą walki ze skutkami linienia jest codzienne wyczesywanie sierści pupila oraz częste kąpiele, które przyspieszają okres wymiany sierści. Kołtuny często blokują dostęp powietrza do skóry, co może spowodować odparzenia i podrażnienia.

Szczotkowanie psa działa także na zasadzie masażu, zabiegi pielęgnacyjne poprawiają

ukrwienie skóry, stymulują wzrost włosa. Ważne jest, by zabiegi pielęgnacyjne wykonywać przy pomocy szczotek i grzebieni przeznaczonych dla konkretnego rodzaju włosa. W przypadku psów długowłosych bardziej wskazane jest użycie grzebienia, przy sierści krótkiej sprawdzi się zaś gumowa szczotka. Podczas pielęgnacji psów skołtunionych, z obfitym podszerstkiem najskuteczniejsze są filcaki. Pamiętajmy także o kąpaniu naszych pupilów. Dzięki odpowiednio dobranemu szamponowi, sierść naszego zwierzaka odzyska blask.



W ŚWIECIE

Ważne porządki

kojarzy się wielu z nas z wiosną, to tym jednak także banalna rzecz, jaką są zwykłe, domowe porządki. Mają one wszak głębsze znaczenie niż tylko wysprzątanie wszystkich kątów i umycie okien. Chodzi w nich nie jedynie o czystość fizyczną, ale i psychiczną. Dzięki nim odzyskujemy tak potrzebną nam wszystkim harmonię, a w domu może zagościć dobra, wiosenna energia. Takie porządki przyniosą nam dobry humor i pozytywną siłę do działania.

LUDZI

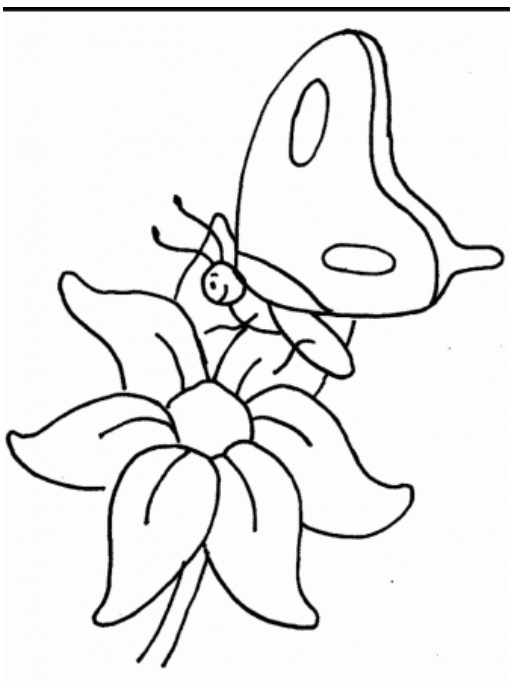
Pierwszą rzeczą, która odrodzenie się. Łączy się z



DOWCIP

Zima. Dwa jelenie stoją na paśniku i żują ospale siano nałożone tu przez gajowego. W pewnej chwili jeden z jeleni mówi:

- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera?
- Nie, tylko już mi obrzydło to stołówkowe jedzenie!



WIOSNA

Jan Brzechwa „Nadejście wiosny”

Naplotkowała sosna,
Że już się zbliża wiosna.
Kret skrzywił się ponuro:
-Przyjedzie pewno furą...
Jeż się najeżył srodze:
-Raczej na hulajnodze.
Wąż syknął :-Ja nie wierzę,
Przyjedzie na rowerze.

Kos gwizdnął: -Wiem coś o tym,
Przyleci samolotem.
-Skąd znowu –rzekła sroka-
Ja z niej nie spuszczam oka!
I w zeszłym roku w maju,
Widziałam ją w tramwaju.
-Nieprawda! Wiosna zwykle
Przyjeżdża motocyklem.

-A ja wam dowiodę,
Że właśnie samochodem.
-Nieprawda, bo w karecie!
W karecie? Cóż pan plecie?
Oświadczyć mogę krótko,
Że płynie właśnie łódką!

A wiosna przyszła pieszo.
Już kwiatki za nią spieszą,
Już trawy przed nią rosną
I szumią: Witaj wiosno.



Dorota Gellner „Wiosenny czarodziej”

Czary- mary, fiku- miku,
szedł czarodziej po trawniku.
Niósł w plecaku fiołki, róże.
A stokrotki gdzie? W kapturze!

Rzucił kwiaty gdzie się dało,
żeby wszędzie coś pachniało.
Koło ławki, koło krzaka.
Jakie kwiaty? Te z plecaka!

W piaskownicy palmy sadził-
nawet nieźle sobie radził.
No i huśtał na huśtawce
rozczochrane dwa dmuchawce.

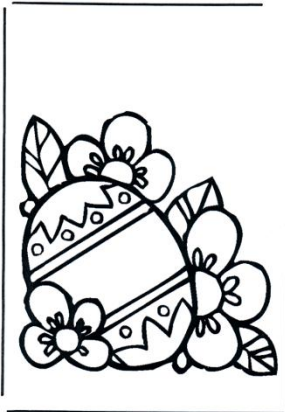
Wyczarował, czary-mary,
na kałużach nenufary
aż podwórko zmienił w śliczny
mały ogród botaniczny.

Jan Brzechwa „Wiosna”

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana,
wyszła wprawdzie troszeczkę zaspana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
- Zaczynamy wiosenne porządki.
Skoczył wietrzyk zamasyście,
poodkurzał mchy i liście.
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek
powymiałał brudny śnieżek.
Krasnoludki wiadra niosą,
myją ziemię ranną rosą.
Chmury płyną po błękitach,
a obłoki miękką szmatką
polerują słońce gładko.
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
że tak w niebie ładnie świeci.
Bocian w górę poszybował,
tęczę barwnie wymalował.
A żurawie i skowronki
posypały kwieciami łąki.
Posypały klomby, grządki
i skończyły się porządki.

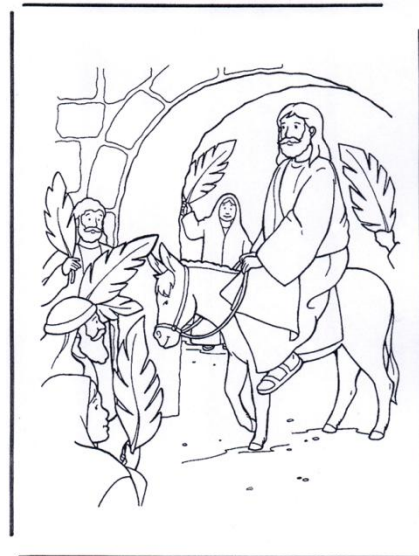
Wielkanoc

Wielkanoc jest bardzo ważna w polskiej tradycji i świętuje się ją w całym kraju. W czasach wczesnego chrześcijaństwa, gdy istniało wiele ceremonii i rytuałów pogańskich, wiele z nich zostało zaadaptowanych przez Kościół. W czasach pogańskich symbolem odradzania się natury,



życia i rozmnażania było jajko. Religia chrześcijańska przyjęła jajko jako symbol zmartwychwstania Chrystusa. Już w czasach pogańskich jajka były ozdabiane symbolami magicznymi i wiosennymi oraz przybierane kwiatami. Chrześcijanie zapożyczyli ten zwyczaj i stąd na stołach Wielkanocnych można znaleźć bogactwo jajek w misternych kolorach i wzorach.

Święta Wielkanocne poprzedza Wielki Post, czterdziestodniowy okres, gdy większość chrześcijan unika w piątki jedzenia posiłków zawierających mięso. Jest to czas refleksyjny i duchowy, gdy ludzie spowiadają się, modlą i chodzą na rekolekcje. Wielki Tydzień zaczyna się od Palmowej Niedzieli, kiedy święci się palmy, zrobione z polnych kwiatów i młodych gałązek, na upamiętnienie tryumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Palmy po poświęceniu są zabierane do domu i pozostają tam aż do następnego roku. Wielki Tydzień jest czasem intensywnych przygotowań do Wielkanocy. W tym czasie przyrządza się tradycyjne potrawy wielkanocne, a także dekoruje jajka.



Wielki Piątek wierni obchodzą poprzez post i uczestnictwo w nabożeństwach. Ten dzień upamiętnia ukrzyżowanie Chrystusa i jest najważniejszym dniem świątecznym w roku chrześcijańskim. W polskich kościołach ustawiane są rekonstrukcje grobu Chrystusa, gdzie wierni modlą się i czuwają. W sobotę znosi się do kościoła koszyki z jedzeniem. Zawartość koszyka, zwanego święconką składa się z: jajek gotowanych na twardo (zwykle malowanych, zwanych pisankami), jako symbolu zmartwychwstania Chrystusa i zwycięstwa życia nad śmiercią; chleba, zapewniającego dobry los, który w chrześcijaństwie jest przede wszystkim symbolem ciała

Chrystusa; figurki Baranka Bożego zrobionej z ciasta lub cukru; soli, symbolu oczyszczenia, która, jak wierzą dawniej, miała chronić od zła; chrzanu, jako symbolu gorzkiego poświęcenia Chrystusa oraz fizycznej sprawności; wędzonego mięsa (szynki lub kielbasy) - symbolu zdrowia i płodności; sera, który symbolizuje przyjaźń człowieka z naturą; oraz ciasta, symbolu sprawności i doskonałości. Zawartość święconki różni się w zależności od tradycji rodzinnych i regionalnych, ale baranek, jajka, chleb, kielbasa i sól, zawsze wchodzi w jej skład. Zgodnie z tradycją, wszystkie prace domowe powinny być skończone zanim święconka zostanie przyniesiona z kościoła do domu, a jej zawartość pozostaje nietknięta aż do niedzielnego poranka.



Po Rezurekcji w niedzielę Wielkanocną cała rodzina zasiada do stołu przykrytego śnieżnobiałym obrusem, ozdobionego kompozycjami z rzeżuchy, kwiatami wiosennymi, baziami i, przede wszystkim, wielkanocnym barankiem zrobionym z ciasta lub cukru. Stół jest szczerze zastawiony szynkami, kielbasami, pasztetami, roladami, pieczonym schabem, różnego rodzaju daniami z drobiu, jajami, mazurkami, sernikami, itp. Na gorąco podaje się żur na białej kielbasie lub boczku wędzonym - zupę z chrzanem, jajem na twardo i białą kielbasą. Tradycyjnie najpierw spożywana jest święconka. Członkowie rodziny zaczynają od jajek, życząc sobie nawzajem zdrowia i pomyślności. Wielkanocne świętowanie zaczyna się od śniadania, ale jest to dzień, gdy rodzina siedzi przy stole przez wiele godzin, spożywając wielkanocne specjały.

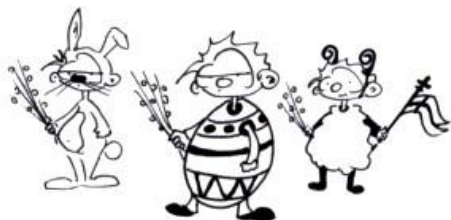


ciżapowód.pl mama.pl 1800-123456 polki.pl

Wielkanocny poniedziałek, zwany Śmigus-dyngus, jest dniem, gdy chłopcy polewają dziewczyny wodą. Jest to stary obyczaj, którego pierwotnym znaczeniem prawdopodobnie były oczyszczenie i płodność.



Święta za pasem, więc pora pomyśleć o życzeniach.
Oto kilka wierszyków, które możecie wykorzystać przy wysyłaniu życzeń wielkanocnych do rodziny i przyjaciół.



Aby był to czas uroczy,
życzymy miłej Wielkanocy.
Aby zdrowie dopisało
i jajeczko smakowało.
Aby szynka nie tuczyła,
atmosfera była miła.
Niech tradycja wodę leje,
a zajaczek niech się śmieje!

Stołu świątecznego i kolorowego,
śmigusa-dyngusa mokrego, zajaczką
bogatego i jajka smacznego.

Słońca, szczęścia, pomyślności,
w pierwsze święto dużo gości,
w drugie święto dużo wody:
to dla zdrowia i urody!
Mnóstwa jajek kolorowych,
świąt wesołych oraz zdrowych!

Wieść radosną niosą dzwony,
na wszystkie świata grają strony,
że zmartwychwstał Pan nad Pany-
Bóg wszechmocny i kochany!



Najpiękniejsze świąteczne składamy
życzenia, z całego serca życząc
ich spełnienia:

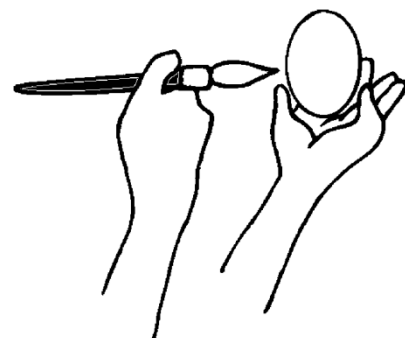
**Zdrowia, szczęścia i humoru
dobrego, a przy tym stołu
bogatego.**

Wyszukała: Weronika Roszkowska, kl. 5a



MALOWANIE JAJEK

Każde dziecko wie, że jedną z wielkanocnych tradycji jest malowanie jajeczek. Można skorupki zabarwić w sposób naturalny – pogotować jajka z lupinkami od cebuli. Wówczas otrzymamy brązowy kolor. Można do tego celu użyć farbki spożywcze lub gotowe naklejki. My dziś proponujemy Wam malowanie pisanek gąbką! Otrzymacie ciekawe i naprawdę oryginalne desenie. Miłej zabawy!



kolorowanki.jit - pobrano z <http://kolorowanki.jit.pl>

Potrzebne będą:

- Farbki akrylowe (najlepiej barwniki naturalne) w różnych kolorach
- gąbka
- ręcznik papierowy
- mała miska wody
- podstawki na jajka, kieliszki lub najprościej - pusty karton po jajkach

1. Gąbeczkę namocz w wodzie i dokładnie wyciśnij. Potnij ją na tyle kawałeczków, ile masz kolorów farbek.

5. Przyciśnij gąbkę do papierowego ręcznika w celu usunięcia nadmiaru farбки.

2. Na kartkę papieru nałóż troszeczkę każdego koloru farбки. Będziesz w tym maczać gąbkę.

3. W pobliżu połóż pusty kartonik po jajkach – tu będziesz odkładać jajka do wyschnięcia.

4. Trzymaj jajko delikatnie w palcach, drugą ręką namocz gąbkę w wybranym przez siebie kolorze farбки. Dla lepszego efektu powinno zaczynać się od najciemniejszego koloru, przechodząc stopniowo do najjaśniejszego.



6. Delikatnie dociskaj gąbkę do skorupki jajka. Jak nałożysz już zaplanowany wzór, odłóż jajko do wyschnięcia.

7. Powtórz punkt 4-6 do każdego jajka, używając różnych kolorów.

8. Bardzo ładnie wyglądają pisanki, które mają wzorek odcisnięty gąbką na białym tle. W tym celu należy jajko najpierw zafarbować na biały kolor (użyj barwników lub farbek), poczekać aż wyschnie, a następnie nałożyć gąbką wzór.

9. Jak już pisanki wyschną, można nałożyć kolejny wzór, używając do tego celu innego koloru.

DOBRA RADA: Przy gotowaniu jajek na twardo, dosyp do wody troszkę soli – w razie pęknięcia skorupki nie wypłynie białko. Aby jajka nie pękały, gotuj je na małym ogniu.

PORADNIK JEŹDZIECKI – JĘZYK CIAŁA U KONI

Zwierzęta, tak jak i ludzie, mogą mieć różne nastroje. O tym, czy zwierzę jest zadowolone czy zdenerwowane, możemy dowiedzieć się przez uważną obserwację. Oto kilka sprawdzonych wskazówek, po czym poznać w jakim nastroju jest nasz partner w jeździectwie – czyli nasz wierzchowiec.

Luźno zwisająca dolna warga:

Koń jest znudzony, nic mu się nie chce, np. z powodu upału. Jeżeli dodatkowo ma przymknięte oczy, zwieszony nieruchomo ogon i poziomo ustawioną szyję to znak, że zwierzę uciął sobie drzemkę.

Mocno zamknięty pysk:

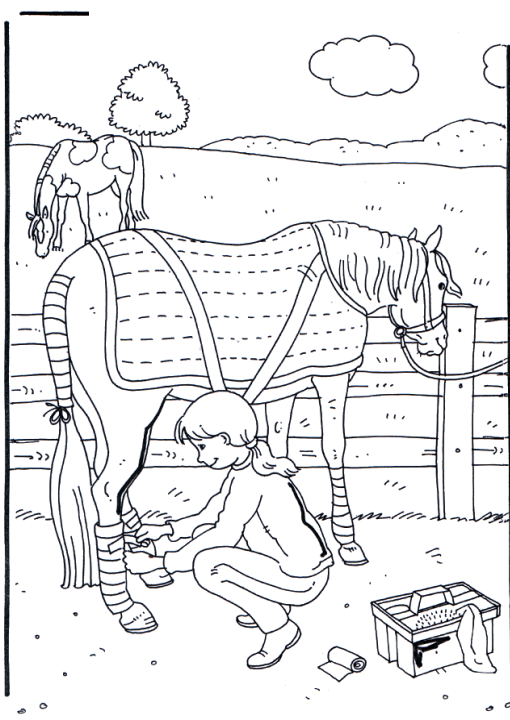
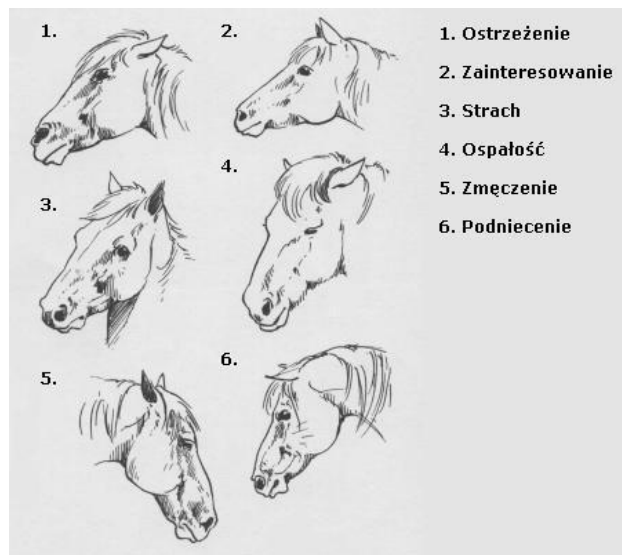
Zwierzę jest przestraszone lub próbuje się skupić.

Górna warga mocno podniesiona do góry i odsłaniająca zęby:

To nie uśmiech, tylko wężenie. W ten sposób zachowują się zwłaszcza ogiery, które poczuły grzejącą się klacz.

Uszy stojące prosto do góry, obracające się na wszystkie strony:

Koń jest w dobrym nastroju, ciekawi go wszystko, co się dzieje naokoło niego.



Uszy skierowane ku tyłowi podczas jazdy:

Nasz wierzchowiec jest zaangażowany w jazdę, uważnie nasłuchuje instrukcji jeźdźca.

Uszy zwisające na boki:

Zwierzę czuje się znudzone.

Potrząsanie głową:

Jeżeli zwierzę nie odpędza w ten sposób much, to prawdopodobnie czuje się czymś zdziwione lub zaniepokojone.

Poruszanie głową i szyją w górę i w dół:

Gimnastyka szyi lub próba zobaczenia czegoś wyraźniej.

Podrzucanie głowy wysoko w górę, także podczas jazdy:

Koń czegoś się przestraszył, uważajcie, bo może ponieść.

Uderzanie głową:

To nie najlepszy moment na pieszczoty lub zakładanie ogłowia, koń może być w złym nastroju.

Szyja ustawiona prawie pionowo, dodatkowo nadęte chrapy i napięte mięśnie ustawionej poziomo głowy oraz bijący ogon:

To sygnał, że zwierzę jest wyraźnie zdenerwowane.

Tupanie nogami:

Podobnie jak u ludzi – to oznaka niezadowolenia. Koń czuje niechęć do pracy, wolałby postać w stajni lub spokojnie się popaść.

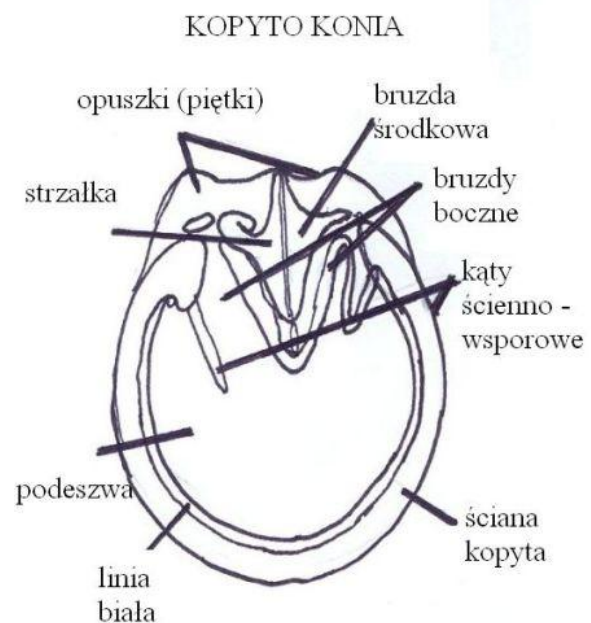
Grzebanie nogą:

W ten sposób wiele koni prosi o jakiś przysmak, tak też zaczyna się tarzanie.

Podnoszenie tylnej nogi:

Wierzchowiec nie jest zachwycony próbami wyczyszczenia mu kopyt, może, choć nie musi, kopnąć. Jeżeli podnosi tylną nogę podczas jedzenia - ostrzega, żeby teraz się do niego nie zbliżać i nie zakłócać mu posiłku.

Weronika Roszkowska kl. 5a



Chłop kupił konia i orał nim przez cały dzień. Po powrocie do domu zmęczony koń rozłożył się na łożku.

Chłop zdziwił się:

- Coś takiego! Koń w łożku!

- A co? Myślałeś, że po całym dniu harówki będę jeszcze pomagał twojej żonie w kuchni?

7 pytań do... wywiad z panią Ewą Lenarcik, nauczycielką klas I-III

*Jak się Pani pracuje w naszej szkole?
Ile to już lat?*

W naszej szkole pracuje mi się bardzo dobrze, ponieważ zawsze mogę liczyć na pomoc i współpracę koleżanek. Poza tym praca z dziećmi przynosi mi wiele radości i satysfakcji. W szkole pracuje już 24 lata.

*Jakiego przedmiotu lubi Pani uczyć
najbardziej?*

Najbardziej lubię uczyć języka polskiego i plastyki – to moje ulubione dziedziny.

Jaką była Pani uczennicą?

Zawsze zależało mi na dobrych ocenach, ponieważ już od najmłodszych lat marzyłam o zawodzie nauczyciela.



*Jakie są Pani ulubione zwierzęta i czy ma
Pani jakieś w domu?*

Nie mam ulubionego zwierzątka, ale zawsze podobały mi się te, które można przytulić i pogłaskać. W domu mam królika.

Co robi Pani w wolnym czasie?

W wolnym czasie lubię słuchać muzyki, czytać książki, jeździć na rowerze, a w czasie wakacji chodzić po górach.

*Ciężko jest Pani rozstawać się z trzecią
klasą?*

Jest mi naprawdę trudno żegnać moich uczniów w trzeciej klasie. Każda klasa jest inna i wyjątkowa. Po każdej mam miłe, niezapomniane wspomnienia.

Jak układa się Pani z nową klasą?

Z obecną klasą pracuje mi się bardzo dobrze. Są to uczniowie, którym zależy na tym, aby jak najlepiej wywiązać się ze swoich szkolnych obowiązków.

Dziękuję za spotkanie.

Rozmawiała: Martyna Czarnecka kl. 5a

KUCHNIA PRYMUSKA



Pieczone jabłka z cynamonem i miodem

Składniki:

- 3 jabłka
- 3 łyżki miodu
- cynamon
- cukier puder
- rodzyнки

Przygotowanie:

Jabłka umyj i odetnij z nich czubki. Wydrąż je u góry płytko łyżeczką i nałóż łyżkę miodu, następnie na miód nałóż po kilka rodzynek (około 20) i posyp cynamonem. Nakłuj skórę widelcem. Wstaw jabłka do rozgrzanego piekarnika (180 stopni) i piecz, aż skórka się zarumieni i wypłynie syrop (ok. 30 min). Pieczone jabłka smakują najlepiej, gdy są miękkie, ale nie rozpadają się. Wyłóż owoce na talerz i posyp je cukrem pudrem.

Smacznego!

Prościutkie bezy

SKŁADNIKI:

- 2 białka
- pół szklanki cukru "królewskiego"

PRZYGOTOWANIE:

- Ubijamy pianę z białek, dodając stopniowo cukier. Wkładamy masę do woreczka na krem i wyciskamy bezy na papier do pieczenia. Pieczemy 45 minut w temp. 150 stopni.

▪ **SMACZNEGO!**

Naleśniki z płatkami, miodem i orzechami

SKŁADNIKI:

- mąka - 1 szk.
- jajka - 2 szt.
- śmietana kremówka – ½ szk.
- mleko - 1 szk.
- płatki owsiane – ½ szk.
- płynny miód – 2 łyżki
- masło – 1 łyżka
- proszek do pieczenia – 1 łyżeczka

- szczypta soli
- masło klarowane do smażenia naleśników
- płynny miód do podania naleśników
- orzechy włoskie grubo pokruszone do dekoracji

PRZYGOTOWANIE:

Jajka ubij ze śmietaną, następnie dodaj roztopione i przestudzone masło, przesianą mąkę z proszkiem do pieczenia, płatki owsiane i sól. Wlej porcjami mleko i całość dokładnie zmiksuj. Dodaj płynny miód i wymieszaj. Ciasto odstaw na pół godziny, aby odpoczęło. Po tym czasie jeśli się okaże, że ciasto zbyt mocno zgęstniało, dolej trochę mleka lub wody. Ciasto ma mieć nieco bardziej gęstą konsystencję jak tradycyjne ciasto na naleśniki. Rozgrzaną patelnię posmaruj odrobiną masła klarowanego i smaż grube naleśniki, grubsze niż klasyczne naleśniki. Grubo pokruszone orzechy włoskie upraż na rozgrzanej patelni bez tłuszczu. Naleśniki podawaj polane płynnym miodem i posypane prażonymi orzechami włoskimi. Śmietaną kremówkę można zastąpić mlekiem.

Smacznego!

Majerankowe chipsy ziemniaczane

SKŁADNIKI:

- 2kg ziemniaków (tej samej wielkości)
- olej do smażenia
- majeranek, sól, biały pieprz do smaku

PRZYGOTOWANIE:

Ziemniaki obieramy, płuczemy, kroimy na cieniutkie plasterki. Wrzucamy do miski, zalewamy wodą i odstawiamy na ok. 15 minut, aby wypłukać skrobię. Po tym czasie ziemniaki suszymy na papierowych ręcznikach od 40 do 60 minut, zależy od grubości plasterków, co jakiś czas obracając po to, aby jak najwięcej wilgoci wyszło z ziemniaków. Na patelni rozgrzewamy olej, smażymy chipsy porcjami na złotobrazowy kolor, odsączamy z nadmiaru tłuszczu, sypimy majerankiem, solą i pieprzem.

SMACZNEGO!



Znacie ciekawe przepisy kulinarne? Lubicie gotować? Macie swoje ulubione dania, które potraficie sami przygotować? **ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY!** Spotkanie w każdy **czwartek o 13.30 w sali 5.**

Wywiad z Anią Shirley

Każdy lubi czytać wywiady ze znanymi osobami. Zastanawialiście się kiedyś, jak wyglądałaby rozmowa z Waszym ulubionym bohaterem literackim? O co moglibyście go zapytać i co ta postać mogłaby Wam odpowiedzieć? Oto przykład takiego wywiadu, który w całości został wymyślony i zapisany przez **ZOSIĘ TREMBECKĄ** z klasy 5f.

- **Dzień dobry.**
- Witam.
- **Czy mogę zadać Ci kilka pytań?**
- Oczywiście.
- **Co wiesz o swoich rodzicach?**
- Mój ojciec nazywał się Walter Shirley, był nauczycielem w liceum w Bolingbroke. Matka nazywała się Berta. Pani Thomas powiedziała kiedyś, że byli biedni jak myszy kościelne. Podobno mieszkali w małym, żółtym domku. Niestety potem zmarli na febrę. Nigdy ich nie widziałam.
- **Jak się czułaś po śmierci Mateusza?**
- Było mi bardzo smutno, ponieważ Mateusz był moją pokrewną duszą, ale gorzej zniósła to Maryla.
- **Skąd wiedziałaś jak wyleczyć Minnie?**
- Kiedyś mieszkałam u pani Hammond, która miała trzy razy bliźnięta. One wszystkie przechodziły krup i dlatego wiedziałam, jak wyleczyć dziecko chore na tę chorobę.
- **Jak sobie poradziłaś z chorobą siostry Diany?**
- Myślę, że poszło mi dobrze. Najpierw podałam jej lek, a potem położyłam do łóżka. Po kilku łykach syropu Minnie wyksztusiła flegmę i poczuła się lepiej.
- **Dlaczego nie podobało Ci się w sierocińcu?**
- Nie podobało mi się w nim, bo było tam mało pola dla mojej wyobraźni. A oprócz tego smutno nie należeć do nikogo.
- **Jak się czułaś, gdy Gilbert Cię obraził?**
- Byłam bardzo zła. Nie lubiłam gdy ktoś mówił, że moje włosy są brzydkie i rude. Wtedy bardzo chciałam mieć piękne, kasztanowe włosy. Byłam na niego tak zła, że rozbiłam moją tabliczkę do pisania na jego głowie.
- **Co nie podobało Ci się w Twoim wyglądzie?**
- Najbardziej nie podobały mi się moje włosy. Były ognisto rude. Nie lubiłam także swoich piegów, bladej cery i tego, że byłam bardzo chuda.
- **O jakiej sukience marzyłaś?**
- Marzyłam o sukience z bufiastymi rękawami, wstążkami. Chciałam, żeby moje sukienki były kolorowe, a nie ciemne i niezbyt ładne. Moje marzenia się spełniły i dostałam piękną sukienkę na Gwiazdkę od Mateusza.
- **Co myślisz o Maryli? Dobrze się Tobą opiekowała?**
- Oczywiście. Była bardzo dobrą opiekunką, miłą, lecz czasem surową. Starła się wychować mnie na zdolną, mądrą osobę.
- **Jak doszło do tego, że wskoczyłaś na ciotkę Józefinę?**
- Kiedy Diana miała urodziny, mogłam u niej przenocować i pójść z nią na koncert. Po koncercie ścigałyśmy się do łóżka i wskoczyłyśmy na nie. Okazało się, że leżała tam panna Barry. Bardzo się wystraszyłyśmy!
- **Dlaczego udawałaś nieżywą dziewczynę w łodzi?**
- Odgrywałam wtedy Elaine z poematu „Elaine”. Ruby była królem Arturem, Diana była Lancelotem, a Janka Ginewrą. Był to taki romantyczny poemat i bardzo chciałam odegrać tę scenę.
- **Jak to się stało, że Diana się upiła?**
- Zaprosiłam Dianę na podwieczorek. W spiżarni było pół soku malinowego. Gdy podałam go przyjaciółce, źle się poczuła. Chciała iść do domu. Potem okazało się, że zamiast soku podałam Dianie wino.
- **Dziękuję za miłą rozmowę.**